CZĘŚĆ XLI — № 30. ROK 21 — (1850.)

TYGODNIK
PETERSBURSKI
GAZETA URZĘDOWA
KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we WTORKI i PIĄTKI, Prenumerata przyjmuje się pod adresem do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, lub do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, nadto we wszystkich Pocztowych urzędach w Cesarstwie i Królestwie.

Cena: ROCZNA w Rossyi z pocztą, a w Stolicy, z noszeniem do mieszkań, 15 rubli. PÓŁROCZNA 8 rubli srebrem.

PIĄTEK, 21 Kwietnia. / 3 Maja.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

PETERSBURG, 20 Kwietnia. / 2 Maja.

Przez Rozkaz dzienny Cesarski, z dnia 12 Kwietnia, Dowódzca 14 brygady artylleryjskiej, Jenerał-major *Wagner*, mianowany Dowódzcą 15 artylleryjskiej brygady, na miejsce pułkownika *Niemczynow*, który po nim obejmuje dowództwo 14 brygady.

— Przez Reskrypta Cesarskie, z d. 12 Kwietnia, mianowani kawalerami orderów: Św. Anny 1 klassy z koroną, Starszy urzędnik III Oddziału przybocznej Kancellaryi J. C. Mości, Rzeczywisty Radzca Stanu, baron *Dolst;*— Św. Anny 1 klassy, zostający przy tymże oddziale, Rzeczywisty Radzca Stanu *Sagtyński;*—Św. Stanisława 1 klassy, Starszy urzędnik tegoż oddziału, Rzeczywisty Radzca Stanu *Popow*.

— Przez takiż Reskrypt, z dnia 8 Kwietnia, mianowany kawalerem orderu Św. Stanisława 1 klassy, Gubernator Gaety, jenerał-major służby Króla Obojej Sycylii, *Gross*.

— W Rozkazie dziennym Cesarskim w Wydziale Dróg Kommunikacyj i Gmachów Publicznych, z dnia 11 Kwietnia, wyrażono co następuje: N. Cesarz Jmć, przy obejrzeniu robot stałego mostu, na rzece Newie budującego się, ku szczególnemu J. C. Mości zadowoleniu znalazłszy cały ciąg robot w zupełności zaspokajającym, oświadcza szczerą swą wdzięczność Głównozarządzającemu Drogami Kommunikacyj i Gmachami Publicznemi, Jenerał-adjutantowi hrabi *Kleinmichelowi*, i Monarsze zadowolenie Prezesowi Komitetu do budowania mostu, Jenerał-porucznikowi inżenjerów *Destreme*, — Członkom tegoż Komitetu, Jenerał-porucznikom inżenjerów: *Gottmannowi*, *Zwillingowi* i *Rehrbergowi*, Jenerał-majorowi inżenjerów *Romanow'owi*, pułkownikowi inżenjerów baronowi *Rozen'owi*, podpułkownikom inżenjerów: *Kierbiedziowi 1 w szczególności*, jako Naczelnikowi robot, *Szembelowi*, *Palibinowi*, *Sierebriakowi 1* i baronowi *Delwig*, — deputatowi od szlachty, Radzcy Kollegijalnemu *Deitrych* i Burmistrzowi miasta Petersburga *Żukow'owi*; budowniczym (производителямъ работъ), majorom inżenjerów *Sierebriakowi 2* i *Kierbiedziowi 2*, kapitanom inżenjerów *Masłakowcowi 1*, *Pawłowskiemu 1*, *Bulmeringowi 2*, *Meyerowi 1* i *Bentkowskiemu*, — Sztabs-kapitanowi inżenjerów *Korsakow'owi*, — zostającemu przy robotach mostu z oddziału budowniczego Kapitanowi *Worotnikow* i Wojenno-roboczej № 1 roty chorążemu *Cwietkow*.

Awansowany zostaje, za odznaczającą się służbę w Korpusie inżenjerów Dróg Kommunikacyj, Naczelnik robot stałego mostu na Newie w S.-Petersburgu budującego się, podpułkownik *Kierbiedź 1* na Pułkownika.

UKAZY RZĄDZĄCEGO SENATU.

21 Marca. Z ogłoszeniem potwierdzonego przez N. Cesarza Zdania Rady Państwa o poborze, na korzyść miejskich dochodów, mającym się pozyskiwać od kontraktów i umów, zawieranych bez wymienienia summy, do której umowa dochodzi. (Podług tego ma się pobierać od podobnych kontraktów pół-procentu od stałej summy 300 r. sr.)

23 tegoż m. Z ogłoszeniem potwierdzonej przez N. Cesarza ustawy i etatu Petersburskiej mennicy. (Jest to ustawa wydana w 1845 r., a teraz po cztero-letniem doświadczeniu poprawiona).

24 tegoż m. O przyjmowaniu na ewikcyą, w umowach ze skarbem, domów i innych murów w mieście Kiryłowie, Nowogrodskiej gubernii.

27 tegoż m. Z ogłoszeniem potwierdzonego przez N. Cesarza Zdania Rady Państwa, dozwalającego rozkładać

na dłuższe termina pożyczki, zaciągnione w Chersońskiej Izbie Powszechnej Opieki, pod zastaw gruntów nie osiedlonych, przed nastaniem prawa wydanego 14 Lutego 1849 roku.

Tegoż dnia. Z ogłoszeniem potwierdzonego przez N. Cesarza Zdania Rady Państwa, dopełniającego art. 1575 i 1580 T. X. Ukł. praw cyw. o tém, jak się mają odbywać licytacye na dostawy i roboty skarbowe.

28 tegoż m. Z ogłoszeniem rozkazu N. Cesarza o oddawaniu włościanom Dóbr Państwa na własność, rozmnożonych przez nich plantacyj drzew w gubernijach bezleśnych.

6 Kwietnia. Z ogłoszeniem potwierdzonego przez N. Cesarza Zdania Rady Państwa o przyjmowaniu na ewikcyą, w umowach ze skarbem, akcyj Ogniowego Towarzystwa «Salamandra.»

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa, 28 Kwietnia.

Najjaśniejszy Pan, zgodnie z wnioskiem JO. Xięcia Namiestnika Królestwa, w przychyleniu się do najpoddańniejszej prośby Moniki Łaźniewskiej, Najmiłościwiej udzielić raczył przebaczenie synowi jej Mikolajowi Łaźniewskiemu, za przestępstwo polityczne w roku 1844, przeznaczonemu na żołnierza do korpusu Sybirskiego, i dozwolić mu powrócić do Królestwa Polskiego. *(G. W.)*

— Przed niejakim czasem wspomnieliśmy już o zamierzonych pracach młodego artysty P. Maxymiljana *Fajansa*, mającego dostarczyć portrety wszystkich tegoczesnych znakomitszych w każdym zawodzie osób. Dziś więc po przekonaniu się o talencie tegoż artysty, z prawdziwą chlubą dla niego, oraz dumą dla nas, przychodzi nam oddać mu sprawiedliwość na jaką zasłużył. W krótkim tym bowiem przeciągu czasu, pomiędzy poprzedniém a dzisiejszém wspomnieniem, wypracował już dotąd na początek 25 portretów z natury, w których odżyły znane nam imiona już to w literaturze, już muzyce, już wreszcie w sztukach pięknych, lub w zawodzie dramatycznym, a któremi są: C. *Breslauer*, Ludwik-Adam *Dmuszewski*, Józef *Dobrzyński*, Józef *Elsner*, Rafał *Hadziewicz*, Leontyna *Halpert*, Xawery *Kaniewski*, Józef *Komorowski*, Józef *Korzeniowski*, Jan *Królikowski*, Alexander *Lesser*, Wacl.-Alexander *Maciejowski*, Anna *Nakwaska*, Alexander *Przeździecki*, Baron Edward *Rastawiecki*, Józef *Rychter*, Fryderyk hr. *Skarbek*, January *Suchodolski*, Wilhelm *Troszel*, Alexander *Tyszyński*, Antoni *Waga*, Kazimierz-Wład. *Wojcicki*, Marcin *Zalewski*, Gustaw *Zieliński*, Eleonora *Ziemęcka*, Aloizy *Żołkowski*. Liczba ta powiększona będzie dalszym jeszcze szeregiem, który P. *Fajans* już to z natury, już z innych portretów, zbierać będzie tak w kraju jak i po-za obrębem jego, i następnie doskonaląc się w sztuce litografii, odbijać je będzie w *Paryżu*, dokąd już udał się w tym celu, i kolejnie nam takowe nadsyłać. Dotąd wykonane, zalecają się najdokładniejszem podobieństwem, są zaś robione trzema ołówkami, w guście wielu wychodzących w tym rodzaju francuzkich. P. Maxymiljan *Fajans* powiększa liczbę tej pełnej zdolności młodzieży, jaką kształci i wydaje szkoła sztuk pięknych w *Warszawie*. Profesorami jego byli: PP. Xawery *Kaniewski*, Józef *Piwarski*, i Rafał *Hadziewicz*. Jeszcze w r. z. wyszedł on z tej szkoły, ale zamiłowanie sztuki i chęć do pracy niewoliły go do ciągłego sposobienia się i postępu, którego dowody dawał prawie w oczach naszych. Ze znanych już nam prac P. *Fajansa*, obok wielu prywatnych portretów, są jeszcze dotąd znajdujące się w składzie P. *Bernstejna* przy ulicy Miodowej portrety, jak *np.* sławnego podróżnika i Admirała Rossyjskiego *Kruzenzterna*, oraz Jeneral-Adjutanta Hr: *Rüdigera*. Na szczególniejszą uwagę zasługuje także jego *studjum*, przedstawiające łucznika w chwili wypuszczenia strzały, robione z natury na kamieniu, i kto wie, czy nie po raz pierwszy u nas w takim rodzaju. Nie obcą mu jest także i perspektywa, a jeden z piękniejszych prywatnych salonów, przedstawiony przez niego, dowodzi wielkiej jego i w tem znajomości. P. Maxymiljan *Fajans* jest rodem z Królestwa; dla tego po wydoskonaleniu się zupełném za granicą, tu on w miejscu rodzinnem, zamierza zbierać owoce swej pracy, i wyrwać z zapomnienia wiele bardzo przedmiotów, których dotąd jeszcze żadna zdolna ręka artystowska nie tknęła.

— Dnia 17 b. m. we wsi *Popnin*, zszedł z tego świata w 81 roku życia, Jan Hrabia *Krukowiecki*, Jenerał b. Wojsk Polskich. Exportacya zwłok, do kościoła parafjalnego w *Jeżowie*, odbędzie się w Niedzielę; zaś w Poniedziałek (dnia 22 t. m.) Nabożeństwo żałobne w tymże kościele. *(Kur. Warsz.)*

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

NIEMCY.

AUSTRYA. *Wiedeń, 20 Kwietnia.* Gazeta Wiedeńska w urzędowej części zawiera wiadomość, iż, 6 Kwietnia, stosunki dyplomatyczne między internunciuszem Austryackim i Portą Ottomańską zostały wznowione, w skutek noty, którą Dywan tegoż samego dnia przesłał P. Stürmer, i w której, w sposób zupełnie zaspakajający, odpowiedział na żądanie Rządu Austryackiego, iżby na zasadzie traktatów, zawartych z Turcyą, trzymanie w głębi kraju Kossutha i innych zbiegów nie było przywiązane do żadnego terminu, co stanowiło jedyną trudność, pozostałą do załatwienia. Co do samego wysłania w głąb kraju, wiadomo, że to już zostało wykonane: renegatów przeniesiono do Alepu, a innych zbiegów do Kutahia.

— Żona Arcyxięcia Jana, baronowa Brandhoff, otrzymała godność hrabinej Państwa, i ma się tytułować hrabiną Meran, baronową Brandhoff.

— Podług gazety *Lloyd*, Cesarz przeznacza donacye w w Węgrzech dla baronów Haynau i Jellaczyc.

— Taż gazeta pisze: «Dowiadujemy się z pewnego źródła, iż część summ, złożonych przez Kossutha w banku angielskim, wynoszących, jak powiadają, dwa miljony florenów, ma być na jego żądanie przesłaną do miejsca jego wygnania.

— Roboty około fortifikacyi Temeswaru bardzo się czynnie odbywają, mówią też o gałęzi drogi żelaznej, mającej się robić między Szegedinem i Temeswarem.

— 21 b. m. ogłoszono tu dekret Cesarski, tyczący się stosunków Kościoła Katolickiego z Rządem. Zawiera on ważne koncessye: zniesienie *placetum*, prawo władzy du-

chownej oddalania osób duchownych od obowiązków i stanowienia kar dyscyplinarnych, przepisy o święceniu niedzieli i t. d. Co do instrukcyi publicznej, rzecz ta została w zawieszeniu. W ogóle całe to postanowienie nosi na sobie cechę największej życzliwości dla Kościoła Katolickiego.

PRUSSY. *Berlin.* 21 Kwietnia, wieczorem, w pałacu Belle-vue, odbyła się, pod prezydencyą Króla, Rada Ministrów, na którą przybył z Erfurtu P. Radowitz. *Deutsche-Reform* pisze, iż Rząd przedsięwziął nie przerywać posiedzenia Erfurtskiego Parlamentu, lecz doczekać się jego końca. Podług wiadomości z innego źródła, Król ma zamiar, w razie jeśli rewizya Erfurtska nie będzie zagrażała ważnemi zmianami Pruskiej Konstytucyi, przystąpić do urządzenia federacyi, chociażby i inne jeszcze Rządy od związku się cofnęły.

— Na posiedzeniu Izby Stanów w Erfurcie, 20 Kwietnia, ukończono rewizyą Konstytucyi i przystąpiono do rewizyi aktu dodatkowego.

— Korrespondencya z Berlina w gazecie Augsburskiej stara się zbić pomieszczony niedawno w tej gazecie artykuł, dowodzący, iż Rządy, które przystąpiły do osobnego związku z Prussami, powinny stracić głosy, jakie miały na mocy aktu związkowego 1815 r., i mieć głos jeden tylko. Podług tego korrespondenta, Rządy te, przystępując do związku, z praw swoich tracą tylko jedno prawo reprezentacyi względem obcych Mocarstw, i żaden z nich nie zrzekł się ani praw, ani obowiązków, ustawą związkową 1815 r. ustanowionych, i przeto muszą zachować nie jeden, ale dziesięć głosów.

SAXONIJA. *Drezno, 18 Kwietnia.* Podług listu z Drezna w Berlińskiej gazecie *Deutsche Reform*, Ministerstwo Saskie nie przynęca nikogo do swojej polityki, większość ludu jest za związkiem z Prussami.

— W Maju spodziewają się tu Panny Rachel, z małą trupą francuzką.

DANIJA. *Kopenhaga 18 Kwietnia.* Dziś tu przybyli deputowani z Kiel, hr. Reventlów-Farve, Heinzelman i Prehn. — Król wczora tu przybył na krótko dla powitania Następcy Tronu Szwedzkiego, i potem odjechał do Fredrichsborg.

ANGLIJA.

LONDYN, *20 Kwietnia.* Wczora w Izbie Gmin, poprawa P. sira Molesworth do billu o kolonii Australijskiej, chcąca mieć ażeby zamiast Izby Prawodawczej były ustanowione dwie Izby Wyborowe, odrzucona została 210 głosami przeciw 150.

— *Times* zbija pogłoskę, iż admirał Parker ma opuścić dowództwo eskadry na morzu Środziemnem.

— Caussidière gotuje process przeciw gazecie *Times*, która go nazwała oszustem: były prefekt Paryskiej policyi rości z tego powodu pretensyą o znaczne wynagrodzenie.

— Z Aberdeen ruszyła expedycya na szukanie Francklina. Składa się z dwóch okrętów pod dowództwem kapitana Penny.

— W Kanadzie spokojność powraca: wszyscy, oprócz jednego, obwinieni o polityczne rozruchy, zostali uwolnieni przez Wielki Sąd Przysięgłych.

— Protekcyoniści angielscy są w ciągłém poruszeniu i wszelkich środków używają dla odzyskania dawnego stanu rzeczy, to jest, cła od zboża zagranicznego. Przypisują oni upadek cen na zboże zniesieniu cła, ale nie mają słuszności. Gdyby tylko spójrzeli na tabelle tygodniowe cen we Francyi, przekonaliby się, że klęska taniości (jeżeli to można klęską nazwać), nie wyłącznie dotyka Angliją; spowodował ją nie tyle bill sira Roberta Peela, ile powszechny dwuletni urodzaj.

Cóżkolwiek bądź, protekcyoniści angielscy, co dnia prawie, po rozmaitych punktach, zgromadzają się na schadzki (meeting) i wyczerpują wszystkie kombinacye albiońskiej wyobraźni dla wymyślenia środków zemszczenia się na swych przeciwnikach i zmuszenia ich przynajmniej do układu. Między temi środkami najbardziej oryginalny jest, wpojenie powszechnego wstrętu do *bawełny* i bawełnianych wyrobów, i zawiązanie ligi na rzecz wełny. Nie pierwszy to raz wszakże takie pospolite ruszenie powstaje w Anglii. W epoce pierwszego oburzenia się przeciw niewolnictwu murzynów, chciano podobnież ogłodzić właścicieli plantacyj kolonijalnych; przez trzy miesiące 300,000 osób w Anglii mieli heroizm pić kawę i herbatę bez cukru. (Cukier z buraków nie był jeszcze wynaleziony). Tak również w Ameryce abolicyoniści, (stronnictwo obstające za zniesieniem niewoli murzynów), utworzyli stowarzyszenie, zwane *free-cotton*.

Obecna antibawełniana krucyata zawiązana została na ostatnim meetingu w Pontefact przez P. Ferrand, zapalonego protekcyonistę. Przytaczamy tu część jego mowy:

«Dla kogoż to Rząd przyzwolił na ruinę właścicieli i fermerów? Oto dla pożytku i wygody 600 rękodzielników hrabstwa Lancaster. Z temi to sześciuset urwiszami z piekła mamy dziś do walczenia. Utwórzmy więc z naszej strony ligę przeciw bawełnie, przeciw bawełnie Amerykańskiej, na sławę i pożytek wełny, płodu starej Anglii. Jest nas 200,000 właścicieli, 700,000 fermerów lub dzierżawców, 3,000,000 robotników, zaprzysiężmy na honor, że nie będziemy odtąd nosili bawełny. Albożto co nieodbitego? Nasze babki jej nie znały, chodziły w tkaniach z dobrej wełny angielskiej, z dobrego lnu angielskiego.

«Niemasz więcej nad 70 lat jak znamy tę djabelską materyą. Dziś ona wszystko opanowała. Bawełna z wierzchu, bawełna ze spodu, wszędzie ona i ona. Zrućmy ją. Czemużby nie miało nam się udać? Albož xiążę Bedford nie umorzył podatku od peruk, wprowadziwszy modę krótkiej czupryny? Weźmy bawełnę w ohydę, a przed dwóma jeszcze laty rękodzielnicy Lankasterscy będą nas błagali o pardon.»

Te kwiaty krasomówskie sprawiły największy effekt na meetingu w Pontefact. Obecni fermerowie poprzysięgli w zapale że odtąd wolą ucierać nosy pęcherzami, niż chust-

kami bawełnicznemi. Od tej chwili przymierze *anti-cotton* zaczęło się organizować.

FRANCYA.

PARYŻ, *20 Kwietnia*. Gazety pełne są szczegółów o strasznym przypadku, który się zdarzył 16 b. m. o południu w Angers. Przez most, wiszący na Menie, przechodził bataljon 11 pułku lekkiej piechoty, złożony z 700 ludzi. Czoło bataljonu, saperowie, muzyka, przeszli już most, kiedy nagle słupy z lanego żelaza na prawym brzegu złamały się, część mostu zapadła, a z nią i trzy czwarte bataljonu pogrążyło się w rzece. Całe miasto zbiegło się na ratunek, lecz ten był trudny dla gwałtownego wiatru. Do 300 ludzi zabrakło przy appelu. Większa część trupów pokaleczona była bagnetami. — Prezydent Ludwik Bonaparte 17 udał się do Angers, był tam na obchodzie pogrzebowym, i wrócił do Paryża 19.

— Jenerał Baraguay d'Hilliers, dowódzca wojsk francuzkich we Włoszech, został odwołany. Miejsce jego zajął jenerał Gémeau.

Partya Socyalistów naprzeciw P. Leclerc stawi swojego kandydata, znanego pisarza romansów Eugeniusza Sue, ale jak mówią, ze wszystkich którzy nie chcą jego wyboru, najmocniej go nie chce sam P. Sue. Na mocy umów z gazeciarzami, z xięgarzami, ma on do zarobienia, w ciągu dwóch lat, 120,000 fr., a z temi musiałby się pożegnać przyjmując miejsce reprezentanta w Zgromadzeniu Narodowem, nie przynoszące nad 9,000 fr. rocznie.

— Proudhon został przewieziony do Doullens.

— W rozprawach nad projektem prawa o zesłaniu, poprawa P. Favre, chcąca usunąć obostrzenie zesłania zatrzymaniem zesłańców w warownym obwodzie, została uchylona słabą większością, wszakże ta znalazła się pomnożoną znacznie w przyjęciu bez poprawy całego 1 artykułu, którym, pomimo wymównego oporu P. de Lamartine, wyspa Nukahiwa jest wyznaczona jako miejsce zesłania. Pozostaje ważne zagadnienie, czyli prawo, po przyjęciu, ma być lub nie być rozciągnięte na zostających obecnie w więzieniu winowajców, lub tylko obowiązywać na przyszłość. (Depesza telegr. z Paryża z dnia 21 b. m., odebrana w Berlinie, donosi, że rozciągnienie prawa o zesłaniu na już osądzonych zostało odrzucone 365 głosami przeciw 301, i że Minister Spraw Wewn., P. Baroche, miał się usunąć w skutek takiego wypadku głosowania.)

WŁOCHY.

Lloyd Wiedeński zawiera szczegóły wjazdu Papieża do Rzymu. Pojazd jego był eskortowany przez jenerała Baraguay d'Hilliers, xięcia Altieri, dragonów francuzkich i gwardyą szlachetną, przez kardynałów i posłów zagranicznych. 14 Kwietnia odśpiewane było we wszystkich kościołach *Te Deum*, 18 b. m. korpus francuzki, na dziedzińcu Belwederu, ma odebrać uroczyste błogosławieństwo Papiezkie.

FLORENCYA, *10 Kwietnia*. Odbył się tu uroczyście szlub J. K. W. hr. Trapani z Arcyxiężniczką Toskańską Izabellą.

NAJPÓŹNIEJSZE WIADOMOŚCI.

PARYŻ, *22 Kwietnia*. Odrzucenie wniosku Ministrów w projekcie prawa o zesłaniu jest dla stronnictwa socyalistów powodem niewymównego tryumfu, ich to bowiem zasada wzięła górę w tym razie.

23 Kwietnia. (Depesza telegraficzna.) P. de Rayneval został mianowany Posłem w Rzymie.

MADRYT, *18 Kwietnia*. Podług gazety Belgijskiej, odebrano w Madrycie urzędową wiadomość, że lord Palmerston przyjął wszystkie warunki pojednania. Wiadomość ta przez telegraf rozesłana została po prowincyach.

RZYM. Mówią że Papież ogłosi w tych dniach amnestyą, z której będzie tylko 70 osób wyłączonych.

(Poczta Londyńska nie przybyła.)

UWIADOMIENIE LITERACKIE.

Wyszedł w Wilnie z druku *Zeszyt 4 Pamiętnika Naukowo-literackiego*, pisma poświęconego Literaturze, Naukom i Sztuce, pod redakcyą *Romualda Podbereskiego*, r. 1850. Zawiera następne artykuły.

I. Kilka wspomnień Uniwersyteckich (dokończenie).

II. Graf Łoś, poemat naśladowczy z Puszkina, przez *Ign. Kułakowskiego*.

III. Wyjątki ze studiów nad dziejami powszechnemi, przez *Alberta Gryfa*.

IV. Muzyka *(wspomnienie)*, p. *Wład. Syrokomlę*. Warjacya pieśni gminnej, p. tegoż.

V. Gawęda Krytyko-literacka, p. *Adolfa z pod Bielska*.

VI. Wiersze w Albomach, *Juliana Korsaka*.

VII. Korrespondencya. List *Antoniego Sowy*, autora *Jordana*, do Wydawcy Pamiętnika.

VIII. List *Zofii K. z Brzozówki* do Wydawcy.

IX. Wspomnienie o Sylwestrze Wężyku-Groza p. *X. Al. z B.*

X. Fenomena Somnambolizmu w Wilnie, wypadki spisane przez naocznego świadka *Walerjana Kępisa*.

Zeszyt 5 i 6 wyjdzie w końcu Maja.

Przyjmuje się prenumerata na *Nowy Oddział* Pamiętnika na rok 1850.

Zeszytów sześć.

Cena roczna na miejscu i u Kollektora r. sr. 6.

Za przesyłkę wprost z Redakcyi, dodaje się r. sr. 1.

Także z miejsc odległych więcej niż 500 wiorst od Wilna, płaci się u Kollektora, z pocztą, r. sr. 7.

Adres: na imie Wydawcy, *w Wilnie*, *w biórze Redakcyi Pamiętnika*.

OD WYDAWCY.

Z powodu Świąt, przyszły numer Tygodnika wyjdzie w następny Piątek, 28 Kwietnia.

Позволяется печатать. 20 Апрѣля 1850 года. *Ценсоръ И. Срезневскій.*
W DRUKARNI WOJENNEJ.